

POSTANOWIENIE

Dnia 30 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa D. sp. z o.o. w W.

przeciwko P. sp. z o.o. w W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności ewentualnie o ustalenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 kwietnia 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 3 kwietnia 2020 r., sygn. akt VII AGa (...),

1/ odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2/ zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powódki D. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 17 lipca 2018 r., którym oddalone zostało jej powództwo skierowane przeciwko P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – prawomocnego postanowienia z

dnia 20 lipca 2011 r. Sądu Rejonowego w W., wydanego w sprawie o zniesienie współwłasności nieruchomości (XVI Ns (...)) ewentualnie o ustalenie, że jej zobowiązanie wobec pozwanej wynikające z punktu drugiego tego postanowienia nie istnieje.

U podstaw oddalenia powództwa i apelacji legło stwierdzenie, że postanowienie zabezpieczające nie podlega pozbawieniu wykonalności na podstawie powództwa przeciwegzekucyjnego, a można je zwalczać za pomocą zażalenia, a po uprawomocnieniu domagać się jego zmiany lub uchylenia na podstawie art. 742 k.p.c. Utrata statusu uczestnika postępowania działowego - na skutek zbycia przez powódkę udziałów - nie stoi temu na przeszkodzie, skoro nadal jest podmiotem obowiązany, który w każdym czasie może domagać się uchylenia lub zmiany prawomocnego postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, jeżeli odpadnie lub zmieni się przyczyna zabezpieczenia. W motywach rozstrzygnięcia podkreślono, że postępowanie wywołane powództwem opozycyjnym nie jest właściwym miejscem do merytorycznego kwestionowania prawomocnego postanowienia zabezpieczającego. Wszelkie wątpliwości co do zakresu i istoty nałożonych nim na powódkę obowiązków, może ona wyjaśniać domagając się jego wykładni. Niezależnie od tego Sądy *meriti* stwierdziły, że powódka nie wykazała wykonania w całości obowiązków nałożonych na nią w punkcie II postanowienia Sądu Rejonowego w W. z dnia 20 lipca 2011 r.

Od wyroku Sądu drugiej instancji skargę kasacyjną złożyła powódka.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazała, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne: „czy zarządca faktyczny nieruchomości wspólnej, sprawujący zarząd nieruchomością wspólną przed ustanowieniem zarządu sądowego i zarządca sądowy, ustanowiony postanowieniem o zabezpieczeniu roszczenia o zniesienie współwłasności są uczestnikami postępowania o zniesienie współwłasności w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c., a w konsekwencji, czy w razie wykonania zobowiązań zarządcy faktycznego nałożonych na niego w stosunku do zarządcy sądowego w związku z ustanowieniem zarządu sądowego, są uprawnionymi w oparciu o art. 742 § 1 k.p.c., do żądania zmiany postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, w którym

określono obowiązki zarządcy faktycznego w stosunku do zarządcy sądowego w związku z ustanowieniem zarządu sądowego nieruchomością wspólną”; „czy też nie mają przymiotu uczestników postępowania o zniesienie współwłasności, przez co nie mają uprawnienia do zmiany postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia w oparciu o art. 742 § 1 k.p.c., a w razie sporu zarządcy faktycznego z zarządcą sądowym co do wykonania obowiązków nałożonych na zarządcę faktycznego w stosunku do zarządcy sądowego ustanowionego postanowieniem o zabezpieczeniu wniosku o zniesienie współwłasności zastosowanie ma art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.,?”; „czy może sam fakt określenia prawomocnym i definitywnym orzeczeniem zarządcy faktycznego jako dłużnika wobec zarządcy sądowego przesądza o powyższym i to nawet jeżeli orzeczenie w tym przedmiocie zawarto w orzeczeniu o ustanowieniu zabezpieczenia?”. Wedle skarżącej zagadnienie to, pomimo swojej ważkości nigdy nie było przedmiotem szerszych rozważań Sądu Najwyższego, jak i nie zajmowało się nim szerzej piśmiennictwo.

Pozwany w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej odrzucenie ewentualnie odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do odrzucenia skargi kasacyjnej. Wytykane w odpowiedzi na skargę wadliwości w konstrukcji podstaw skargi nie mają - w okolicznościach sprawy - takiego charakteru, że mogłyby skutkować jej odrzuceniem.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej

okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecnictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia tych wymogów.

Przed wszystkim skarżąca w sposób niedopuszczalny konstruuje wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania na hipotetycznej wersji stanu faktycznego, sprzecznej z podstawą faktyczną rozstrzygnięcia, którą Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany (art. 398³§ 3 i 398¹³§ 2 k.p.c.), (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., II CKN 359/97, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1999 r., I CKN 1056/97, niepubl.). Twierdzi bowiem, że wykonała wszystkie nałożone na nią postanowieniem zabezpieczającym obowiązki, co - jak ustaliły Sady *meriti* - nie miało miejsca. W tym stanie rzeczy sformułowane przez skarżącą zagadnienie prawne pozostaje bez znaczenia dla wyniku niniejszego postępowania, co wyklucza przyjęcie skargi do rozpoznania. Nie ma bowiem znaczenia, czy właściwym instrumentem prawnym do wykazywania racji skarżącej jest powództwo oparte na art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. czy wniosek na podstawie art. 742 § 1 k.p.c., skoro nie wykazała by obowiązek objęty tytułem wykonawczym został wykonany. Powództwo o pozbawienie wykonalności prawomocnego orzeczenia sądowego, nie

jest też właściwą płaszczyzną do kwestionowania merytorycznej zasadności nałożonego na powódkę postanowieniem zabezpieczającym obowiązku.

Niezależnie od powyższego, argumentacja skarżącej przytoczona we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania jest ogólnikowa, jednostronna i ogranicza się do przedstawienia własnego poglądu w opozycji do stanowiska prawnego Sądu drugiej instancji. Nie wykazuje zatem, że w sprawie ujawniły się zagadnienia wykładnicze o problemowym czy precedensowym charakterze, których wyjaśnienie wymagałoby zaangażowania Sądu Najwyższego i sprzyjało rozwojowi prawa. W doktrynie i orzecznictwie nie budzi żadnych wątpliwości, że wniosek o uchylenie lub zmianę prawomocnego postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia (art. 742 § 1 k.p.c.) jest szczególnym środkiem prawnym przysługującym obowiązanemu w sytuacji, gdy orzeczone zabezpieczenie stało się nieadekwatne do stanu faktycznego, który uległ zmianie po udzieleniu zabezpieczenia. W konsekwencji nie można żądać pozbawienia wykonalności postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia zaopatrzonego w klauzulę wykonalności lub wzmiankę o wykonalności, skoro wniosek o uchylenie lub zmianę postanowienia o zabezpieczeniu stanowi odpowiednik powództwa opozycyjnego dostosowany do specyfiki postanowienia zabezpieczającego. Powódka w toku postępowania nie wykazała, by ubiegała się o uchylenie lub zmianę postanowienia zabezpieczającego w trybie art. 742 § 1 k.p.c., a Sąd, odmówił jej z przyczyn formalnych, uprawnienia do skorzystania z tej procedury. Twierdzenie zatem, że utrata przymiotu współwłaściciela w postępowaniu o zniesienie współwłasności uniemożliwia jej - jako podmiotowi na którego postanowieniem zabezpieczającym nałożono obowiązek - ubieganie się o jego uchylenie, jest oparta na teoretycznych założeniach.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 w zw. z art. 391 § 1 i w zw. z art. 398²¹ k.p.c., a także § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października

2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

ke